

Sygn. akt: I C 43/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Żelewska
Protokolant:	stażysta Agnieszka Bronk-Marwicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2019 r. w G.

sprawy z powództwa **P. S.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. S. kwotę 24000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 września 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2783,50 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt trzy złote 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 43/19**

UZASADNIENIE

Powód P. S. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 32.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 września 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry E. D., a także zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 22 czerwca 2009 roku w wypadku drogowym, którego sprawcą był kierowca korzystający z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, jego siostra E. D. doznała obrażeń ciała skutkujących zgonem. Powód zgłosił pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry, jednak pozwany odmówił wypłaty z uwagi na uznanie, że powód nie wykazał szczególnej więzi łączącej go ze zmarłą siostrą. Powód wskazał na bardzo bliskie relacje łączące go z siostrą oraz obciążający psychicznie przebieg żałoby. Powód wskazał, że żądana kwota zadośćuczynienia uwzględnia 20 % przyczynienia się poszkodowanej do zaistniałej szkody. Początkowy termin żądania odsetek jest dniem następnym po wydaniu ostatecznej decyzji przez ubezpieczyciela.

(pozew k. 3-7)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował żądanie co do zasady jak i wysokości. Zdaniem pozwanego, powoda nie łączyła z jego zmarłą siostrą szczególna więź emocjonalna. Nadto pozwany podniósł, że w chwili wypadku, poszkodowana była pod wpływem alkoholu i poruszała się nieprawidłową stroną jezdni.

(odpowiedź na pozew – k. 22-22v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2009 roku R. C., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż znajdując się w stanie nietrzeźwości, wjechał w grupę pieszych idących prawym skrajem jezdni, wskutek czego siostra powoda - E. D. -- poniosła śmierć na miejscu.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: wyrok Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 16.06.2010r. w sprawie II K 989/09 – k. 11-12, wyrok Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 27.10.2010r. w sprawie V Ka 567/10 – k. 13, odpis skrócony aktu zgonu – k. 14, odpis skrócony aktu urodzenia – k. 15, opinia biegłego sądowego z akt postępowania przygotowawczego (...)34/09 – k. 23-32)

Powód zgłosił pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia, jednak ten decyzją z dnia 31 sierpnia 2016 roku odmówił.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o: decyzję pozwanego z dnia 31.08.2016r. – k. 16-17)

Powód P. S. w chwili śmierci swojej młodszej siostry E. D. miał 38 lat. Po śmierci siostry rozwiódł się. Ma córkę. Powoda łączyły z siostrą bardzo bliskie relacje, które nie uległy rozluźnieniu po wyprowadzce powoda z domu rodzinnego w wieku 16 lat w związku z podjęciem nauki w G.. Po tym czasie powód spotykał się z siostrą podczas wszystkich urlopów, świąt, a także podczas jej odwiedzin w G.. Był świadkiem na jej ślubie. Poza tym często rozmawiał z siostrą telefonicznie. Mieli wspólnych znajomych. W dzieciństwie wspólnie opiekowali się również młodszym bratem M. S. z uwagi na zmianowy charakter pracy matki i alkoholizm ojca. O śmierci siostry powód dowiedział się telefonicznie podczas pracy w Norwegii. Powód po śmierci siostry odczuwał głębokie przygnębienie, które starał się zagłuszyć pracą. Do dziś odczuwa brak siostry, wspólnych rozmów, tęskni za nią, wspomina, do dziś odwiedza jej grób podczas odwiedzin rodziny w S..

(dowód: zeznania świadka M. S. – k. 50-50v., przesłuchanie powoda P. S. – k. 50v.-51)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z dokumentów zawartych w postaci wyroków w sprawach karnych, opinii sporządzonej na etapie postępowania przygotowawczego, decyzji pozwanego, aktów urzędu stanu cywilnego oraz dowodu z przesłuchania powoda P. S. oraz świadka M. S..

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał wszystkie powyższe.

W ocenie Sądu dokumenty te, złożone w kopiach, nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości, a żadna ze stron nie zgłosiła zarzutu co do ich autentyczności, zaś zeznania były szczere, logiczne, spontaniczne i zbieżne, co w przekonaniu Sądu świadczy o ich zgodności z prawdą. Z zeznań wyżej wymienionych osób wyłania się bardzo spójny obraz relacji powoda z siostrą, a także następstw jej nagłej i gwałtownej śmierci dla życia osobistego powoda.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia kwoty 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią siostry E. D.. Kwota ta uwzględniała 20% przyczynienie się poszkodowanej.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2003.1152) w zw. z art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. W myśl natomiast art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pozwany kwestionował swoją odpowiedzialność co do zasady oraz wysokości.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było zatem ustalenie rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda. W sprawie nie budziła bowiem wątpliwości wina sprawcy wypadku, albowiem w tym zakresie Sąd związany był wyrokiem Sądu Rejonowego w Mławie z dnia 16 czerwca 2010 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II K 989/09, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 27 października 2010 roku w sprawie o sygn. akt V Ka 567/10. Nadto nie budziło wątpliwości, iż w chwili zdarzenia jego sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Podkreślić należy, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej – kryteria rozstrzygające o wysokości zadośćuczynienia nie dają się sprowadzić do prostego schematu. W orzecznictwie wskazuje się, iż określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podzielić należy również pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 03 czerwca 2011 roku (sygn. III CSK 279/10, LEX nr 898254), iż na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Bez wątpienia wprowadzenie do przepisu klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Nie ulega wątpliwości, iż tragiczna i nagła śmierć siostry, z którą powód pozostawał w wyjątkowo bliskiej relacji był dla niego wyjątkowo bolesnym ciosem. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób jednoznaczny wskazuje, iż relacje te były stałe, żywe, serdeczne i bardzo bliskie. Powód i zmarła siostra byli w podobnym wieku. Nie zmienia tej oceny fakt, iż w dacie wypadku powód był osobą dorosłą i od ponad dziesięciu lat nie mieszkał z siostrą. Utrzymywali oni jednak ze sobą stały kontakt, zarówno podczas spotkań w czasie świąt i wzajemnych wizyt urlopowych, ale także telefoniczny. Śmierć siostry powoda bez wątpienia wywołała u niego cierpienie i ból. Jak wynika z zeznań powoda oraz świadka, więź pomiędzy powodem i siostrą była wyjątkowo silna, bliższa niż pomiędzy każdym z nich a młodszym bratem M.. Powoda z siostrą łączyła przyjaźń sprawiająca, iż do dziś powód odczuwa brak siostry, możliwości rozmów i spotkań z nią. Brak tej jest dodatkowo odczuwalny z uwagi na rozpad małżeństwa powoda. O ile trudno wnioskować, czy w ogóle, a jeśli tak, to jaki wpływ miało to traumatyczne

zdarzenie na jego związek, to z pewnością nie może już korzystać ze wsparcia siostry, a krąg takich osób, na których wsparcie mógł liczyć znacząco się zawęził.

Oceniając zatem wysokość żądanego przez powoda zadośćuczynienia wskazać należy, że utrata osoby bliskiej w tragicznym zdarzeniu nie podlega żadnej wycenie. Nie ma żadnych mierników, które pozwoliłyby ocenić wartość cierpienia osób po utracie najbliższych. Na rozmiar krzywdy i cierpienia osoby bliskiej ma wpływ także to, że śmierć była nagła, nieprzewidziana, spowodowana wyłącznie działaniem innej, obcej osoby. Brak racjonalnego wytłumaczenia takiego zdarzenia dodatkowo pogłębia stan rozżalenia i traumatyczność doznań osób dotkniętych jego skutkami.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności przede wszystkim intensywność relacji pomiędzy rodzeństwem, wiek powoda, fakt, że powód nadal odczuwa negatywne skutki traumatycznego zdarzenia, Sąd doszedł do przekonania, że kwotą odpowiednią do stopnia doznanej przez powoda krzywdy jest kwota 30.000 zł. Z uwagi jednak na niekwestionowane przez powoda 20% przyczynienie się E. D. do wypadku z dnia 22 czerwca (...), kwota należna powodowi wynosić winna 24.000 zł. Zdaniem Sądu tak ustalone zadośćuczynienie nie jest wygórowane i pozostaje w proporcji do doznanej przez powoda krzywdy w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Sąd uwzględnił zatem żądanie pozwu w części tj. do kwoty 24.000 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych, albowiem pozwany jako profesjonalista w dziedzinie ubezpieczeń, był w stanie ustalić całościowo rozmiar krzywdy i wypłacić zadośćuczynienie w należnej wysokości w ustawowym 30-dniowym terminie. Odmawiając wypłaty zadośćuczynienia powodowi, pozwany dysponując informacjami uzyskanymi od pozwanego, a także wypracowanym doświadczeniem, winien liczyć się z wysokim prawdopodobieństwem wystąpienia przez powoda na drogę postępowania sądowego i odmienną oceną tego materiału dowodowego przez sąd.

Dlatego też na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 i 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 446 § 4 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd orzekł jak w pkt I. wyroku, a w pozostałej części na podstawie ww. przepisów a contrario oddalił powództwo w punkcie II. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).

Powód wygrał proces w 75 %, pozwany w 25 %. Koszty poniesione przez powoda to opłata sądowa od pozwu (1.600 zł), opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Wynik sumy tych kosztów w stosunku do proporcji, w jakiej wygrał powód to 3.912,75 zł. Koszty poniesione przez pozwanego to opłata za czynności profesjonalnego pełnomocnika w stawce minimalnej identycznej, jak w przypadku pełnomocnika przeciwnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Wynik sumy tych kosztów w proporcji do stosunku, w jakim wygrał pozwany to 904,25 zł. Różnica na korzyść powoda w kwocie 3.008,25 zł powinna zostać zasądzona w punkcie III. wyroku, jednak omyłkowo została zasądzona kwota 2.783,50 zł.